



ADAM HONORY KIRKOR

SŁOWIANIE NADBAŁTYCKY

ZARYSY ETNOLOGICZNO-MITOLOGICZNE

Podstawa wydania:

Adam Honory Kirkor, *Słowianie nadbałtyccy. Zarysy etnologiczno-mitologiczne*, Lwów 1876

Copyright © by Wydawnictwo Marek Derewiecki

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie pierwsze

Redakcja i korekta: Zespół

Projekt okładki: PA

Skład i łamanie: PA

ISBN 978-83-66315-93-8

VintageBooks

Wydawnictwo Marek Derewiecki

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

e-mail: kontakt@vintagebooks.pl

Księgarnia: www.vintagebooks.pl

SPIIS TREŚCI

SŁOWIANIE NADBAŁTYCCY. ZARYSY ETNOLOGICZNO- -MITOLOGICZNE	4
I. Plemiona i miasta Słowian nadbałtyckich. Przekazy historyczne	5
II. Arkona, Swiatowit i Światowid	13
III. Chrystianizacja Słowian	22

MATERIAŁY ILUSTRACYJNE

Mapa <i>Słowiańszczyzna zachodnia i wschodnia w wieku X</i>	6
Rysunek <i>Światowid ze Zbrucza</i>	18

I. PLEMIONA I MIASTA SŁOWIAN NADBAŁTYCKICH. PRZEKAZY HISTORYCZNE

Na Pomorzu Bałtyckim, pomiędzy Wisłą, Elbą i Odrą mieszkali Słowianie. Od Polaków oddziela ich Wisła; od Litwinów i Rusinów rzeki Warta i Noteć, od Niemców Elba, ówczesna Łaba. Rzeka Persanta dzieliła Bałtyckie Pomorze na dwie części: zachodnią i wschodnią. W obu tych częściach mieszkało kilka szczepów słowiańskich. Nosiły one imiona Weletów, Bodriczów, Kajaków, Wagrów, Drewlanów, Wollinców, Luticzów, i kilka innych pomniejszych szczepów.

Najdawniejsi kronikarze świadczą, że owi Pomorzanie byli wspólnego pochodzenia z Polanami, Mazurami i Szlązakami, a zatem należeli do szczepu Słowian zachodnich. Pod względem języka w niczym prawie nie różnili się od Polaków¹.

¹ Profesor Maroński w rozprawie swojej *O pierwotnych stosunkach plemiennych i politycznych Pomorza do Polski* złożonej do Wydziału Historycznego Towarzystwa Nauk w Poznaniu, a której treść podał dr Szulc niedawno na posiedzeniu tegoż wydziału, dowodzi, że cała ludność słowiańska, na południowych wybrzeżach Bałtyku osiadła, od ujść Łaby aż do ujść Wisły, Nogatu i Passargi, a na południe aż do wybrzeży Osy, Noteci, Warty, Sprei i Haweli, była pomorską, narodowości Polskiej, mówiącą narzeczem kaszubskim, jakim do dziś mówi ludność słowiańsko-polska w okolicach Gdańska.

Potocki i Adelung we wsiach pomorskich słyszeli jeszcze mowę dawną słowiańską szczepów drewlańskiego i bodriczkiego. Szafarzyk zaś podaje niektóre wyrazy bardzo zbliżono do mowy Polskiej i nawet Czeskiej, różniące się tylko zamianą pewnych liter. Tak na przykład: *sjunta* – święty; *dumb* – dąb; *runka* – ręka; *wunzal* – węzeł; *zajanc* – zając; *mlaka* – mleko; *jomo* – jama; *worta* – wrota; *rejbo* – ryba; *korwo* – krowa; *worna* – wrona; *żena* – żona; *wakni* – okno; *wicor* – wieczór; *niz* – nóż; *rizan* – rozeń itd.

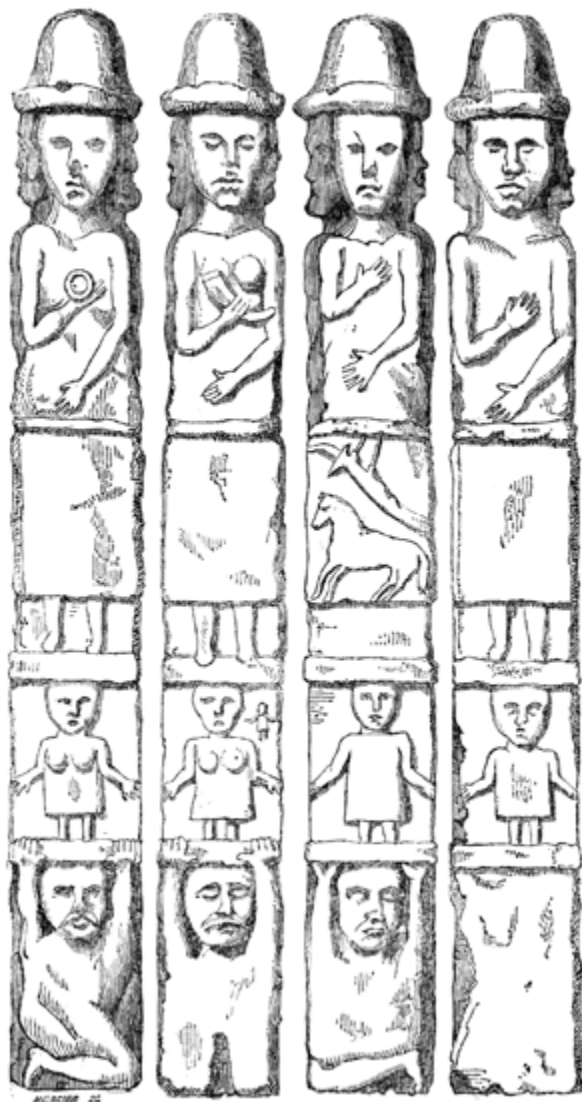
Tak więc w odległej starożytności widzimy dwa najpotężniejsze szczepy słowiańskie: lechicki i ruski. Pierwszy, tj. lechicki, składający się ze Słowian nadbałtyckich, oraz właściwych Polaków, Mazurów i Szlązaków zasiedlał piękną i bogatą płaszczyznę od morza Bałtyckiego przez Wisłę aż do Elby czyli Łaby, do gór Karpackich i źródeł Odry. Drugi zaś, tj. ruski, dzielący się na kilka gałęzi, zamieszkiwał niezmierną przestrzeń od Pskowa i Nowogrodu Wielkiego do porożów Dnieprowych, a w czasach późniejszych za panowania sławnego Witolda litewskiego, aż do morza Czarnego.



Słowiańszczyzna zachodnia i wschodnia w wieku X, fragment mapy, Instytut Kartograficzny im. Eugeniusza Romera, Lwów–Warszawa, między 1924 a 1939

Zaledwo w X wieku Polanie, Mazury i Szlązacy przyjmują wspólne nazwanie Polaków; Bałtyccy zaś Słowianie pozostają przy dawnych nazwach, podług szczepów, na które się dzielili. Niemcom znani oni byli pod ogólną nazwą Wendów.

pozycji, może spadając odkruszyło się. Bądź co bądź rzecz ta wymaga jeszcze głębszego, sumiennego zbadania na miejscu, azali tkwi jeszcze w dnie dolna część posągu?



Rysunek Światowid ze Zbrucza, w: Joachim Lelewel, *Narody na ziemiach sławiańskich przed powstaniem Polski* Joachima Lelewela w *dziejach narodowych polskich postrzeżenia...*, Poznań 1853